

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do do-
mu miesięcznie zł. 0.00
z dostawą do domu zł. 6.30
na prowincji
z przesyłką poczt. zł. 6.30
za granicą zł. 9.00

Numer pojedynczy we
Lwowie 1/2 zł.

Słowo Polskie

Wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nek. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagrani-czne o 50 proc. drożej

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod:
i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O.

Łowa Polskiego we Lwowie. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru
racja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji
i — Telef. Red. kelt 27 i 7102, międzymiastowy 22. — Telef. Admin 14-27. — Telef. Drukarni 14-22.

**PREZYDENT WYJECHAŁ DO
SPAŁY.**

Warszawa, 22 grudnia (PAT.) Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał w niedzielę w południe do Spały, na nadchodzące święta.

**POŚWIĘCENIE PAŃSTWOWEGO IN-
STYTUTU GEOLOGICZNEGO.**

Warszawa, 22 grudnia (PAT.) Dziś o godz. 12 w południe odbyła się uroczystość poświęcenia budującego się gmachu Państwowego Instytutu Geologicznego. Na uroczystości byli obecni: minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, delegacji ministerstwa Wyznań R. i O. P., robót publicznych, spraw wojskowych, rolnictwa oraz liczni przedstawiciele świata naukowego.

**GŁOSOWANIE PLEBISCYTOWE
W NIEMCZECH.**

Berlin, 22 grudnia (PAT.) W całych Niemczech odbyło się w dniu dzisiejszym głosowanie plebiscytowe nad odrzuconym przez Reichstag projektem tak, zw. ustawy wolnościowej, domagającej się od rządu niemieckiego odrzucenia planu Younga.

Mimo prowadzenia od szeregu dni, przez partje nacjonalistyczne z olbrzymim nakładem środków, propagandy w Berlinie i większych miastach Rzeszy, plebiscyt naogół miał przebieg spokojny.

Według dotychczasowych doniesień zarówno w Berlinie jak i szeregu miastach krajów związkowych doszło tylko do nieznacznych starć ulicznych między grupami hitlerowców a policją, która rozpedzać musiała palkami opornych.

Wyników cyfrowych głosowania nie należy oczekiwać przed jutrem.

**ZAINTERESOWANIE ANGLJI
UKRAINA.**

Londyn, 22 grudnia. (PAT.) Opinia angielska okazuje w ostatnich czasach duże zainteresowanie sprawami ukraińskimi.

„Morningpost” zamieścił w sobotę wyciąg z listu głowy kościoła ukraińskiego na emigracji, opisujący prześladowania przez rząd sowiecki kościoła autokefalicznego na Ukrainie.

„Times” opublikował wyciąg z memoriału złożonego przez Szulgina w Lidze Narodów z powodu procesu wytoczonego w Kijowie przeciwko Jefremowi i Czechowskiemu.

„Sunday Times” formuje dziś opinie angielską, w obszernym artykule o szczegółach tego protestu, podają nazwiska 10-ciu wybitnych uczonych ukraińskich w Kijowie oraz zaznacza, że około 2.000 osób uwięziono na prowincji. Opisując prześladowania, którym podlega inteligencja ukraińska „Sunday Times” zwraca uwagę opinii angielskiej na ten proces, który ma się odbyć w połowie stycznia w Kijowie, jako jedne z najdonioślejszych procesów politycznych, zainscenizowanych przez bolszewików w ostatnich latach. Dziennik zwraca również uwagę na akcję Szulgina, przytaczając z jego oświadczenia zdanie: „Cały świat cywilizowany nie powinien pozostać obojętnym wobec tych okrutnych prześladowań i wobec tego zniszczenia kulturalnego na Ukrainie”.

Jaki będzie skład rządu prof. Bartla?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 grudnia (zo.) Desygnowany przez p. Prezydenta premier Bartel, który przyjeżdża do Warszawy w poniedziałek rano, zamieszka na Zamku i prawdopodobnie od razu przed południem rozpocznie roztowy, mające na celu utworzenie gabinetu. W kołach politycznych przypuszczają, że do jutrzejszego wieczora gabinet będzie ukonstytuowany.

Wedle pogłosek, większość z dotychczasowych ministrów pozostanie w gabinecie prof. Bartla. Między innymi pozostać ma pułk. Matuszewski, natomiast ustąpić mają pułk. Prystor, płk. Boerner, Moraczewski i prawdopodobnie Car. O ile miałyby nastąpić zmiany na stanowisku min. sprawiedliwości, to najpoważniejszym kandydatem na to stanowisko jest prof. Makarewicz. Pogłoska o kandydaturze p. Borkowskiego na stanowisko min. spraw wewnętrznych upadła, a natomiast utrzymuje się pogłoska, że premier Świątkowski ma zostać wiceprezesem NIKP.

Lwów, 22 grudnia (PAT.) Prof. Politechniki dr. Kazimierz Bartel, któremu p. Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję utworzenia nowego gabinetu, odjechał dziś o godz. 22.55 pociągiem do Warszawy.

Warszawa, 22 grudnia. (G.) „Kurier Poranny” pociąg, iż po wyjeździe prof. Bartla wczoraj w późnych godzinach wieczornych p. Prezydent Rzeczypospolitej zadecydował jednak obarczyć

prof. Bartla misją, która według koł politycznych ma mieć na celu stworzenie Rządu, mającego zwrócić przede wszystkim uwagę na sytuację gospodarczą i na konieczność bardzo szybkiej zmiany konstytucji, a także przeprowadzenie likwidacji frondy sejmowej zapoczątkowanej — jak wiadomo wniesieniem za rządu prof. Bartla wniosku przeciw min. Czechowiczowi, z którym prof. Bartel solidaryzował się wobec sejmu.

Wiedeń, 22 grudnia (PAT.) „Nene Fr. Presse” donosząc o powierzeniu misji tworzenia gabinetu dr. Bartlowi, zauważa, że objawy gwałtownego rozwijania przeciwieństw między rządem i sejmem ustąpiły miejsca świątecznemu nastrojowi. Jednym z zadań przyszłego premiera będzie wypracowanie kompromisu w sprawie reformy konstytucji.

Londyn, 22 grudnia (PAT.) Dzienniki podają wiadomość o załatwieniu kryzysu rządowego w Polsce przez powołanie prof. dr. Bartla na stanowisko premiera.

„Sunday Times”, podając życziwą charakterystykę dotychczasowej działalności prof. Bartla jako polityka i uczonego, dodaje komentarz, że aczkolwiek prof. Bartel jest zdecydowanym zwolennikiem marsz. Piłsudskiego, to jednak nominacja jego jest właśnie dowodem, że marsz. Piłsudski nie zamierza wprowadzić w Polsce dyktatury.

O tekę ministra skarbu Rzeszy.

Berlin, 22 grudnia. (PAT.) W mocy z soboty na niedzielę frakcja socjal-demokratyczna Reichstagu obradowała nad sytuacją polityczną, wytworzoną przez ustąpienie ministra finansów Hilferdinga. W toku obrad wyrażono jednomyślnie opinie, iż frakcja socjal-demokratyczna nie może zrzec się z przyznanych jej w gabinecie czterech tek ministerialnych, teki opróżnionej przez dymisję ministra skarbu Hilferdinga. Frakcja wzywa kanclerza, aby

na stanowisko ministra finansów powołał ponownie socjal-demokratę i do sygnuje jednocześnie na to stanowisko sekretarza swojego i dotychczasowego rzeczoznawcę do spraw finansowo budżetowych, postać dra Hertza. Swego czasu dr. Hertz był wybitnym członkiem niezależnej partii socjal-demokratów niemieckich i jednym z głównych redaktorów organu tejże partii „Freiheit”

Sukces ZSSR. na Dalekim Wschodzie

STATUS QUO NA KOLEJI WSCHODNIO-CHIŃSKIEJ.

Moskwa, 22 grudnia. (PAT.) Agent komisariatu spraw zagranicznych ZSSR Simanowskij i komisarz dyplomatyczny rządu chińskiego Tsai podpisali w Chabarowsku protokół, przywracający status quo na kolei wschodnio chińskiej.

Konsulaty i organizacje handlowe sowieckie w Mandżurji zarówno jak i konsulaty i przedsiębiorstwa handlowe chińskie na Dalekim Wschodzie sowieckim zostaną natychmiast znówu powołane do życia. Na granicy chińsko-sowieckiej przywrócona zostanie sytuacja pokojowa, poczem woj-

ska obu stron zostaną odwołane. Obie strony wypuszczają na wolność uwięzionych obywateli strony przeciwnej. Władze chińskie rozbroją oddziały białogwardzistów i wydały ich organizatorów.

Sprawa całkowitego podjęcia stosunków dyplomatycznych między obu państwami pozostaje otwartą do chwili zwolnienia w Moskwie, dnia 25 stycznia 1930 r. konferencji sowiecko-chińskiej, która ureguluje wszystkie kwestie sporne.

Moskwa, 22 grudnia. (PAT.) Zgodnie z protokołem sowiecko-chińskim, pod-

Francuski roman MERCIER ROGER

w Cognac (Francja).

Jedyny gwarantowany, czysty, naturalny destylat winny, którego użycie uodparnia organizm przed infekcjami. Najlepszy i najtańszy koktajl. Do nabycia w pierwszorzędnych handlach delikatesów 10858

pisanym w Chabarowsku, nowy dyrektor kolei wschodnio-chińskiej Rudyj i jego zastępca Denisow wyjechali do Chabarowska w celu objęcia urzędowania.

Obie strony zarządziły odwrót wojsk z terenu walki.

PODRÓŻ ZAGRANICZNA KRÓLA BORYSA.

Sojja, 22 grudnia (PAT.) Król Borys w towarzystwie ks. Cyryla i księżniczki Eudoksji wyjechał zagranicę. W czasie podróży król będzie zachowywał jak najściślejsze incognito. Podróż jego ma bowiem charakter najzupełniej prywatny.

ROZWIĄZANIE „WERWOLFU” W HAMBURGU.

Berlin, 22 grudnia (PAT.) Senat hamburski wydał rozporządzenie rozwiązujące na obszarze m. Hamburga bojową organizację nacjonalistyczną „Werwolf”. Powodem tego zarządzenia jest fakt, iż wspomniana organizacja nacjonalistyczna utrzymywała tajne składy broni i amunicji oraz urządzała ćwiczenia wojskowe. W toku dochodzeń policja stwierdziła, iż „Werwolf” zorganizowany był zupełnie na wzór formacji wojskowych.

ANTYSEMICKA DEMONSTRACJA W RUMUŃSKIM TEATRZE NARODOWYM.

Bukareszt, 22 grudnia (PAT.) — W czasie przedstawienia w teatrze narodowym grupa młodych ludzi usiłowała wywołać zamieszanie, z powodu, że główną rolę w sztuce grała artystka żydówka. Policja usunęła awanturujących się młodzieńców.

ZAMACH BANDYCKI NA POCIĄG.

Bukareszt 22 grudnia. (PAT.) Na stacji Brazi pomiędzy Bukaresztem a Pleesti, wykoleił się dziś w nocy pociąg towarowy, niszcząc tor na przestrzeni 200 metrów, co spowodowało przerwę w komunikacji kolejowej pomiędzy Bukaresztem a Siedmiogrodem i Meidawją. Wypadku z ludźmi nie było, jednakże straty są znaczne. Śledztwo stwierdziło, że chodzi tu o zamach bandycki, gdyż tor był uszkodzony w celu wywołania katastrofy.

WOLDEMARAS DYREKTOREM BANKU?

Berlin, 22 grudnia. (PAT.) „Voss. Zeitung” donosi z Kowna, iż Wolde-maras zmienił swoje dotychczasowe stanowisko wobec rządu Tubialisa i że w związku z tem krąży pogłoska, jakoby miał on zostać mianowany dyrektorem banku państwowego.

Ochrona rynku pracy i bezrobocie.

Obok „Funduszu Bezrobocie”, instytucji zabezpieczającej na wypadek bezrobocia robotników i działającej na całym obszarze państwa przez swe obwodowe biura i instytucje zastępcze, oraz „Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych” w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Królewskiej Hucie, zabezpieczających w tym samym zakresie pracowników umysłowych, działają na froncie walki ze skutkami bezrobocia Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy, powołane do życia dekretem z dnia 27 stycznia 1919 r. „o organizacji państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami”.

Urzędy te utworzono dla ułatwienia wyszukiwania pracy, oraz w celu opieki nad wychodźcami polskimi. Podlegają one Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej, departamentowi opieki społecznej. Zadania ich określa art. 2 dekretu, a mianowicie: pośrednictwo pracy dla wszelkich kategorii pracowników, poszukujących zarobków tak wewnątrz, jak i zagranicą (dotyczy to więc i robotników i pracowników umysłowych), porada przy wyborze lub zmianie zawodu, udzielanie informacji o krajowych i zagranicznych stosunkach zarobkowych, dostarczanie wychodźcom wiadomości, potrzebnych do strzeżenia się przed błędami i wyzyskiem podczas podróży i na miejscu pobytu, kontrola treści umów, zawieranych przez przedsiębiorców zagranicznych z pracownikami sezonowymi, pośredniczenie w udzielaniu zaliczek na podróż i t. p. i t. p.

Pośrednictwo to dla poszukujących pracy i wychodźców jest oczywiście bezpłatne. Ponieważ współdziałanie społeczeństwa w tej dziedzinie jest konieczne, przeto słusznie dekret przewidział powoływanie do życia, przy ciałach samorządowych miejskich i wiejskich, specjalnych komitetów, wybieranych przez ich rady. Komitety te mają między innymi: ułatwiać miejsce wej ludności styczność z PUPP. i opiekę nad wychodźcami, rozszerzać wśród ludności odnośnie biuletynu informacyjnego i publikacje Min. W. R. i O. P., informować PUPP i opiekę nad wychodźcami o otwierających się w danej gminie sposobnościach zarobkowania, popierać państwową akcję reemigracyjną i t. p. i t. p.

Aby PUPP. mogły należycie spełniać swe zadania, wydane zostały: rozporządzenie z dnia 24 czerwca 1921 r. „o obowiązku zgłoszenia zapotrzebowania wszelkiej kategorii pracowników”, oraz rozp. Ministra Pr. i O. Sp.

z dnia 31 grudnia 1924 r. „w sprawie obowiązku pracodawców zawiadamiania PUPP. o każdym wolnym lub nowoobsadzonym miejscu”. Rozporządzenie to nakłada obowiązek zgłaszania do PUPP. przez pracodawców: wszelkich wolnych miejsc, z wyjątkiem dla terminatorów, przejściowych, wymagających zatrudnienia większej liczby pracowników, oraz każdego przyjętego pracownika. Powyższe dotyczy zarówno pracowników umysłowych, jak i robotników.

Ważnym też w omawianej dziedzinie jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 czerwca 1927 r. „o ochronie rynku pracy”, które Rada Ministrów, po stwierdzeniu na wniosek Ministra Pr. i Op. Społ. stanu bezrobocia, w drodze rozporządzeń poleca

stosować na całym obszarze państwa, bądź w pewnych miejscowościach, bądź też w pewnych gałęziach przemysłu, w zależności od istotnych warunków. Rozporządzenie powyższe ogranicza zatrudnianie osób, nie będących obywatelami polskimi i wprowadza przymus utrzymywania specjalnych pozwoleń przez pracodawców, pragnących zatrudnić obywatela niepolskiego.

Jak widać z powyższego, zagadnienie ochrony rynku pracy i walki ze skutkami bezrobocia znajduje należycie miejsce w naszym ustawodawstwie społecznym, co bezwarunkowo przyczynia się do łagodzenia tej klęski społecznej, odczuwanej tak dotkliwie zarówno u nas, jak i w innych państwach.

Tis.

S I A M.

Bangkok, w grudniu.

Jeśli przeciętny Europejczyk słyszał coś kiedyś o Siamie, pochodzi to niewątpliwie stąd, iż słynne na cały świat zrosnięte bliźniaczki otrzymały nazwę „dzieci siamskich”. I na tym „sławynym” szczególe kończą się też zazwyczaj wszelkie wiadomości, jakie w kołach europejskich krąży o Siamie. A jednak warto się szerzej ziemią siamską zainteresować, warto poznać tamtejsze stosunki, a to tem więcej, że na obszarze południowo - azjatyckim odgrywa Siam dość poważną rolę.

Obcokrajowiec, który dziś przybędzie do stolicy królestwa siamskiego, do Bangkoku zobaczy tu obrazki, które pod licznymi względami nie ustępują najzupełniej wzorom europejskim. Szerokie, dobrze wybrukowane ulice, najzupełniej modernistycznie, z komfortem urządzone domy, bogato zaopatrzone wystawy sklepowe, oraz wreszcie sznury przebiegających aut, tworzą w licznych punktach stolicy całość, niosącą nowoczesnym rytmem życia. Na każdym niemal kroku uświadczymy się pozatem dążność do rozbudowy, oraz do nadania miastu jak najbardziej cywilizowanego wyglądu.

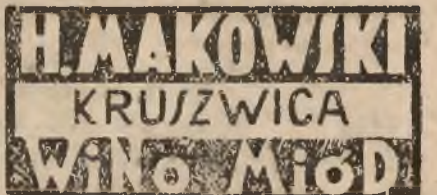
Nie tylko zresztą w stolicy, ale także na szerokiej przestrzeni całego królestwa, obejmującego obszar 520.000 kilometrów kwadratowych, wszędzie niemal postępowość i dążność do kulturalnej rozbudowy. I tak przez najważniejsze centra prowadzą linie kolejowe, również telegraf, telefon i poczta należą do urządzeń, które znajdują dość szerokie zastosowanie. Prowadzona jest również bardzo intensywna akcja w kierunku uprzemysłowienia poszczególnych oko-

lic tych szczególnie na terenach pokrytych gęstymi lasami, powstają liczne tartaki parowe, które następnie wysyłają obrobione drzewo na eksport. Równocześnie rozwijają się fabryki przedziałnicowe, które zajmują się wytworzeniem bawełny i jedwabiu. Zwłaszcza jedwab wytworzony jest w bardzo dużych ilościach i kierowany na eksport do Europy. Nie brak również przemysłu manufakturowego, oraz fabryk obuwniczych.

Wszystkie zakłady przemysłowe znajdują się oczywiście przeważnie w rękach Europejczyków. Ale również i Chińczycy, którzy w milionowych kadrach zalali całe niemal państwo odgrywają w życiu przemysłowym Siamu bardzo znaczną rolę. O ile jednak rząd siamski chętnie odnosi się do pracy kulturalnej Europejczyków, o tyle mniej przychylnie traktuje Chińczyków, prowadzących bezwzględny system gospodarki. Niestety jednak Chińczycy stanowią dziś w Siamie element tak silny i wpływowy, że trudno im się przeciwstawić.

Ludność Siamu liczy w chwili obecnej w przybliżeniu, około 14 milionów mieszkańców. Dokładne daty są nieznane, albowiem dotąd nie dokonywano jeszcze spisu ludności. Wśród mieszkańców przewijają się najróżnorodniejsze rasy. Są tu Malajczycy, Hindusi, Chińczycy, Pegrunowie, Kamukowie oraz wiele wiele innych szczepów. Rasa czysto siamska, jest naogół w mniejszości.

Kolonie europejskie, a to w szczególności kolonie Francuzów, Anglików, Portugalczków i Niemców, znajdują się głównie w stolicy w Bangkoku, oraz w większych miastach, jak w Koracie i w Pak-nam. Europejczycy czują się tu tak dobrze, iż wydają nawet trzy



własne gazety, a to dwie w języku francuskim, oraz jedną w języku angielskim.

Wielkim zwolennikiem ustawicznego rozwoju i ciętej modernizacji Siamu na wzór europejski jest przedewszystkiem cesarz siamski, oraz dość liczna rodzina królewska, zajmująca najpoważniejsze stanowiska rządowe w państwie. Książęta siamscy przebywają bowiem bardzo często w Europie, wielu z nich kończyło studia na uniwersytetach europejskich, zawsze zatem przywożą ze sobą wszelkie najnowsze zdobycze techniczne oraz kulturalne i starają się o ile tylko pozwalają na to stosunki finansowe, wprowadzić je w życie. Szczególnie brat cesarza, książę Parachatra, zajmujący stanowisko ministra handlu, dość często odwiedza Europę i za jego staraniem przybywają ustawicznie do Siamu inżynierowie, pracujący nad rozbudową i udoskonaleniem stosunków siamskich.

Obok reform modernistycznych, zachowywane są jednak również wszelkie urządzenia, które składają się na egzotyczną odrębność Siamu. I tak szczególną pieczołowitością otaczane są zwłaszcza liczne, wspaniałe świątynie buddyjskie, których widok, oraz oryginalne życie czynią na obcych bardzo dziwne niekiedy wrażenie. Również dość często spotkać można jeszcze całe dzielnice, zabudowane prymitywnymi domami, osadzonymi na wysokich palach bambusowych, a mieszkańcy ich wiedzą życie dalekie jeszcze od zwyczajów europejskich.

W każdym jednak razie jest Siam, a raczej stolica jego Bangkok, jednym z bardzo dla Europejczyków miłych terenów. I dlatego też, jeśli inżynierom europejskim niebyłoby siły dokonać goraco, panujące na ziemiach siamskich, dość często szukają oni pracy i siedziska w Siamie. Tu bowiem w harmonijny sposób łączy się coraz silniej z sobą egzotyczny czar wschodu z urządzeniami i kulturą europejską.

K. Mir.

NADESLANE.

(Za te rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Centralne ogrzewania
KUNZ L.W.J.W., telefon 1-98.
Króla Łaszczyńskiego 41.
110399

HENRI DE MONTHERLANT. 67)

Ludzie areny.

(Ciąg dalszy.)

Surowość względem Soledad, chęć by jej zgłotać rozczerzanie i dać jej naukę, wreszcie tysiąc kłopotów w związku z nową przygodą: oto co znajdował w sobie zamiast zgrzyoty. Tylko owe przyplwy uczucia, które rzechlały w pewnych godzinach przeszły całkowicie w zmysłowość. Odbiegłszy od wszelkich sentymentów, cała jego siła, teraz już jednolita, parla w stronę instynktu, który był instynktem zmysłowości, jak to jest naturalne u ludzi, stojących blisko zwierząt. Mając do niej urazę, pragnął jej jeszcze bardziej. Był w nim już ten człowiek, który później, nasyciwszy swe ciało kochanką do tego stopnia, że nie mógł spojrzeć na twarz tej kobiety dzielącej z nim życie, że nie miał z jej ciała nic prócz nudy, z jej tajemnic, nie prócz niesmaku, pewnego wieczoru bił ją dość długo, bo była bezczelna, i nagle odczuł, że pragnienie zamarło od miłości powraca. — odkrył wtedy, że tylko w ten sposób da się ożywić ich związek. Okrucieństwo rozkwita, w miłości. Czyż miłość do byków nie łą-

czyła się u niego z tępieniem byków? Czyż przyjaźń cudowna Mitry ze Słońcem nie wynikała najpierw z ich wzajemnej walki?

„Co mnie obchodzi jej serce? Czy wyglądam na takiego co potrzebuje miłości? Ile w tem wszystkim było z jej strony nieświadomości, co chciała i czego nie chciała powiedzieć, czy warto łamać sobie nad tem głowę? Ale potrzeba mi jej ciała i mam je. Powiedziała te swoje sześć tak. Tylko odepchnięcie zależy, by z tego skorzystać”. Wtedy z głębi jego natury podnosił się protest, silniejszy niż samo pragnienie. Inna jeszcze myśl go podtrzymywała: to że Mitra nigdy nie miał stosunku z kobietą. Kobiety były wykluczone z jego misterjów.

A mimo wszystko właśnie tego było mu potrzeba. Dla dodania odwagi: po niebezpiecznym doświadczeniu uszczęknął kobietę niby przynętę. Za dziesięć lat Alban znów tu powróci i będzie walczył z bykami, mając przy sobie towarzyszkę. Na dwa dni przed walką, spać ona będzie w sąsiednim pokoju, on wejdzie, spojrzy na uśpioną i oddali się cichym krokiem: wiedzieć już będzie aż nadto dobrze, co znaczy stanąć wobec byka z uginającymi się nogami, z bólem w skroniach, w powiekach, w krzyżach. I ta wstrzeźm-

wość zaostreży pragnienie, groźna perspektywa pojedynku zniknie pochłonięta w promieniach miłości, która ma potem nastąpić, i walka przyniesie mu jednocześnie życie ocalone i kobieć oczekiwaną. Czasem jednak poddaje się złym racjom: czyż nie zdarzyło mu się dać świetne igrzysko po nocny szalonej? Tonie w rozkoszy; i nagle podnosi głowę, jakby zabił. Co uczynił? Nie może już sobie wyobrazić co czuł, kiedy tego pragnął. Nie może już zrozumieć, że tego pragnął. Nie może już wleźć, że tego pragnął. Siebie nienawidzi i jej nienawidzi. Oddala się, by nie dotknąć tego uśpionego zachwyconego ciała.

Wieczorem, w swoim pokoju hotelowym, siedząc na łóżku, przyjął Esparraguera.

W chwili, gdy torero śpiewał pochwały dytyrabczne Pataty i pikadora Pepina, których zaangażował. Alban myślał: „Próbuje mnie oszukać, ale wszystko mi jedno”. Myślał również: „Ma jeszcze tylko rok życia przed sobą”, i nie śnił patrzeć nań uważnie, w obawie żeby młody człowiek nie wyczytał mu z oczu litości. Nie wyobrażał sobie, by mógł powiedzieć, że znalazł kogoś lepszego.

— Mamusia przyjdzie na igrzyska, rzekł Esparraguera. Będzie się cieszyć

że występuje przed wielkim państwem. Czy pan wie, że będzie tam książę de X?...

Alban nie mógł się powstrzymać: „Mam gdzieś księcia de X...”, co, jak się zdaje, zgorszyło młodego człowieka. Myślał: „Cieszy się że wystąpi przed „wielkim państwem”. Sądzi, że mu się to przyda: nie wie, że już niezadługo umrze. I mamita również się cieszy... Czyż mógłbym to wszystko zburić?”

Zostawszy sam, Alban napisał do don Alego. Niepodobna zmienić, mówił, co już zostało ułożone. Zatrzymuje Esparraguera.

Zakielwszy kopertę rozwiał: „Primo: Zabiłam byka, którego się boję, i zabiłam go dla kobiety, i zabiłam go, aby nie od niej nie wziąć. Deusio: Ponieważ się boję, mógłbym wybrać Vinareza, który daje pewność. Wybrałem Esparraguera, który nie daje żadnego bezpieczeństwa. Ach! nie mam w sobie krzyży rozsądku!”

Chwilę trwał w zadumie, potem zaczął się śmiać. Primo, deusio, troisio, to był nieuchronny żart Sergiusza Sandrier. Sergiusz Sandrier był kolegą szkolnym, którego Alban bardzo lubił. Przestał myśleć o bykach.

(C. d. n.)

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu 1930 r.

Pół roku dzieli nas od Wystawy, która — kto wie, czy nie większe będzie miała znaczenie dla zagranicy, niż ostatnia powszechna. Jest to wystawa nie krajowa — lecz międzynarodowa, co już z konieczności rzeczy, musi stanowczo wywołać większe zainteresowanie zagranicy, bezpośrednio w niej zainteresowanej. Zagranica sama będzie musiała ją reklamować, gdyż bierze w niej udział.

Wystawę tę — jak nam donoszą — organizuje Poznań z okazji Kongresu Międzynarodowego Związku Przedsiębiorstw Komunikacyjnych, który odbędzie się w Warszawie w lipcu 1930 roku, a w którym wezmą udział dyrektorzy i odpowiedzialni kierownicy przedsiębiorstw komunikacyjnych, reprezentujących ca 1000 wielkich przedsiębiorstw: tramwajowych, autobusowych, kolejek podziemnych, linii żegluga morskiej i napowietrznej, pokrywających siecią transportową 64 kraje, położone w 5 częściach świata i przedstawiających rynek zakupu o pojemności blisko 2 miliardów dolarów rocznie (60 proc. całej produkcji z tej dziedziny). Z natury rzeczy kongresy te ściągają z całego świata najwybitniejszych i najpoważniejszych przedstawicieli nauki i praktyki, tak żywego zagadnienia ludzkości, jakiem jest komunikacja i budząc wielkie zainteresowanie w sferach przemysłu, związanego z lokomocją, stanowią znakomite podłoże dla imprez wystawowych o typie fachowym.

Pomysł zorganizowania takiej wystawy, rzucony przez Związek Przedsiębiorstw Komunikacyjnych w Polsce, a realizowany przez Poznań, odpowiadając wymienionym tendencjom, jest o tyle jeszcze ciekawy, że wystawa Komunikacyjna w szerszym ujęciu odbywa się dopiero po raz pierwszy.

Objęcie ona wszelkie dotychczas znane środki lokomocji oraz związane z nimi przemysły, od wozów, wózków i rowerów począwszy, poprzez motocykle, cyklonетки, czołgi samochodowe — najrozmaitszego rodzaju i celu, jakiemu służą autobusy, tramwaie, koleje, kolejki (zebate, linowe, podziemne) a na środkach żegluga morskiej i rzecznej oraz samolotach i balonach skończywszy. Do programu Wystawy włączone jest także wszystko to, co służy przenoszeniu na odległość myśli ludzkiej a więc: poczta, telefon, telegraf i radio.

Obok komunikacji na plan pierwszy wysuwa się turystyka. W dziale tym zobrazowana będzie propaganda: indywidualnych miejscowości, przedsiębiorstw transportowo-turystycznych i biur podróży; wydawnictwa poświęcone komunikacji i podróży — film podróżniczy i fotografia, kartografia, sport i artykuły sportowe oraz przybory podróżnicze.

I na dział ten specjalną musimy zwrócić uwagę; musimy wykorzystać sytuację, iż wystawę zwiedzać będzie bardzo wielu zagranicznych turystów — nawet bez naszej propagandy. Niejeden Anglik czy też Niemiec lub Francuz przyjedzie, by zobaczyć dany dział swego kraju. I wówczas trzeba tego obcego turystę pochwylić i pokazać mu piękność naszego krajobrazu czy też starodawne zabytki naszych miast, rozmach naszego przemysłu, czy też bogactwo kopaliń. Smutne świadectwo wystawilibyśmy naszemu zmyślowi organizacyjnemu, gdyby taki obcy turysta poza Poznaniem niczego więcej nie zobaczył.

Nadto zadaniem tego działu jest „pokazanie polskiemu czynnikom, tym działem zainteresowanym, form uzdrowiskowej reklamy zagranicznej oraz wymagań obcej publiczności. Wystawa ma uświadomić zagranicy możliwości inwestycyjne w stosunku do polskich obiektów turystycznych, których bogactwo jest ogólnie uznane. — Polskie uzdrowiska, zabytki polskie, dwory i rezydencje warte są tego, by je okiem fachowca turystyki światowej oceniono. Światowe biura podróży oraz fachowcy turystyki i kapitaliści stale poszukują ciekawych, mniej znanych terenów turystycznych.” A właśnie nasze — niestety — należą — do najmniej znanych, mimo, iż powinno być przeciwnie.

Udział swój w wystawie zgłosili już: Czechosłowacja, Anglia, Austria, Belgia, Francja, Egipt, Szwajcaria, Węgry, Włochy, Stany Zjednoczone, Japonia, Niemcy, Chiny; spodziewane są w najbliższym czasie i zgłoszenia innych państw, w liczbie około 65.

Turystykę polską czeka decydująca chwila. Powiedzmy sobie prawdę, iż tamten rok został zmarnowany: wszystko skończyło się na zjazdach, szumnych zapowiedziach, na organizacji rozmaitych central itp. Oczy otworzyły się wszystkim, zwłaszcza tym, którzy sadzili, iż to złote jabłko łatwo będzie podnieść. Teraz znowu zaczyna się ta sama historia. Mielśmy już dwa zjazdy, jeden jubileusz, zezujemy skromnie w stronę zagranicznych biur podróży, zapominając, iż tylko własną propagandą i bezwzględne poparciem polskiego biura podróży, możemy ugruntować byt polskiej turystyki.

Oby te słowa doszły do tych, którzy od roku zwlekają ze załatwieniem sprawy polskiego biura podróży, mimo, iż są polskie finanse i siły krajowe, gotowe zrealizować jedyną, zdrową myśl sanacji polskiej turystyki przez reorganizację polskiego biura podróży.

A sprawę przyznała właśnie Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu.

Prof. Rudolf Wacek.

Z lasów i pól.

Nareszcie doczekaliśmy się! Boimy się tej zimy, ziorzeczyliśmy tamtego rocznym mrozom i śniegom, a jednak, ileż uroku kryje w sobie las w śnieżnej szacie lub biała powłoka jak i pól. Używają też wyznawcy św. Huberta w całej pełni, mimo, iż wyniki polowań mieszczęgłone, jednak poza rozkładem zwierzyny polowanie kryje w sobie tyle uroku i tyle emocji, iż pojmie to tylko ten, kto poza strzałem — w zetknięciu się z naszą przyrodą szuka i innych momentów.

Wyniki, które podajemy poniżej, w dalszym ciągu brzmią niepomyślnie.

zwłaszcza z województwa łwowskiego. Jedynie powiat rzeszowski, jak donosi nam sekretarz „Tow. Myśliwych” w Rzeszowie, p. Wł. Guertler, przedstawia się wcale dobrze. Polowania polne, odbyte tamże, dały następujące wyniki:

23 XI w Niechobożu w 25 strzelb ubito 66 zajęcy; 30 XI w Błędowej i Wolicze w 21 strzelb — 60 zajęcy; 7 XII w Zgłobin w 28 strzelb — 75 zajęcy; 18 XII w Zwłoczycy w 27 strzelb — 84 zajęcy.

„Z najlepszymi terenami — pisze dalej p. Guertler — czekamy na śnieg

i mróz, żywiąc nadzieję, że ubijemy na nich po 150 zajęcy — (szczęśliwi! — westchnie niejeden łwowski myśliwy — od Red.) — w jednym dniu. Mamy zajęcy dość, a niektórych łwowskich więcej, niż w roku zeszłym. Stan kuropatw i bażantów jest również dobry”.

W Stronibabach polowano u p. Obertyńskiego w 7 strzelb dnia 20 XII. Na rozkładzie 1 lis, 2 kozły, 12 bażantów i 23 zajęcy. Stronibaby wracają pomału do stanu przedwojennego, dzięki wytrwałej pracy i kosztom, które w swą knieję wkłada p. Obertyński. Ma jednak ciężką walkę, gdyż na sąsiednich terenach za często polują i depczą po polach i chybą tamtejsze władze, opierając się na obecnych przepisach ustawy łowieckiej, zdołają temu zaradzić.

W Wolf Dobrostańskiej koło Janowa polowano 19 i 20 XII w strzelb 15, na rozkładzie 6 lisów (drugie tyle uszło cało) i 38 zajęcy. Stan sarn niezły. Knieja dobrostańska, pozostała obecnie pod czujną opieką dyrektora dóbr p. Małaczynskiego i zarządcy rewiru p. Nadolskiego, wróci wkrótce do swego dawnego stanu.

Oficerski Klub Myśl. polował 19 XII

w Weryniu; strzelb 14, zajęcy 21 i 1 lis.

W Kulakowcach u hr. Potockiego polowano 18 XII w 17 strzelb; zajęcy 38 i 1 lis.

Złoczowskie Tow. Myśl. polowało 14 XII w Sassowie; strzelb 14, zajęcy 29.

Miejskie Tow. Myśl. polowało 21 XII w Osowie; strzelb 10, zajęcy 17.

Lw. Tow. Myśl. „Nemrod” polowało 17 XII w Pustomytach; strzelb 14, zajęcy 18. (Dwa lata temu padło tam 100 zajęcy.)

Lw. Klub Myśl. „Ponowa” polował 22 XII w Mohylanach; strzelb 14, zajęcy 12.

Lw. Tow. Myśl. „Nemrod” polowało 22 XII w Młkaszowie; strzelb 18, zajęcy 38, lis z kotła uszedł cało.

„Szczęśliwe dni”, wspomnienia myśliwskie hr. Stef. Badeniego z ostatnich lat 10-ciu, wydała firma L. Anczyz i Sp. w Krakowie, zdjęcia zaś po większej części są dziełem p. Wieleżyńskiego. Te uzupełnienia uważamy za nasz obowiązek dodać do recenzji, jaką pomieściliśmy temu tydzień.

R. W.

Organizacja międzynarodowej turystyki.

Po wojnie ogromną rolę zarówno wśród państw europejskich, jak i pozaeuropejskich zaczęło odgrywać porozumienie międzynarodowe. Zrozumiano jego zasadnicze znaczenie przy rozwoju kraju zarówno politycznym, jak i ekonomicznym.

Kolosalny rozwój turystyki po wojnie zarówno w państwach europejskich, jak i pozaeuropejskich i wynikająca z niego potrzeba częstszego porozumiewania się urzędów i towarzystw opiekujących się turystyką, spowodowało powstanie w ostatnich latach aż trzech niezmiernie poważnych między narodowych instytucji turystycznych. Celem tych organizacji jest nawiązanie i utrzymanie kontaktu między instytucjami w skład ich wchodzącymi. Pracę zasadniczą prowadzą sekretariaty mające stałą siedzibę (każdy w innym państwie), złożone z urzędników i sekretarza zamieszkających stale w miejscu siedziby biura. Raz do roku odbywają się walne zgromadzenia, na których wybiera się zarząd, złożony najczęściej z delegatów różnych państw, który udziela sekretariatowi instrukcji na rok najbliższy i wysłuchuje sprawozdania z prac wykonanych przez niego w roku ubiegłym.

Każda z tych organizacji ma odrębne cele i wewnętrzną organizację. We wszystkich jednak Polskę reprezentuje Referat Turystyki przy Ministerstwie Robót Publicznych w osobach kierownika dr. Mieczysława Orłowicza, względnie inż. Ryszarda Minchejmera. Bywają oni na wszystkich bez wyjątku dorocznych walnych zgromadzeniach, na których przedstawiają wnioski polskie, ewentualnie udzielają wyjaśnień, dotyczących organizacji i rozwoju turystyki w Polsce.

Największą i najstarszą z wyżej wymienionych organizacji jest „Alliance Internationale de Tourisme”, istniejąca od r. 1919 i mająca stałą siedzibę w Brukseli (rue de la Loi 44). Odbywa ona swoje zjazdy doroczne z reguły co rok w innym państwie, na zaproszenie poszczególnych członków, zgłaszane co rok z góry. Liczba jej członków przekracza 8 milj., a reprezentują oni kilkadziesiąt krajów i 50 instytucji. Do najważniejszych zadań Alliance należy popieranie i ułatwianie w miarę możliwości turystyki międzynarodowej, a do największych sukcesów dotych-

czas odniesionych — przyczynienie się do otrzymywania bezpośrednio i bez ograniczeń przez touring kluby tryptyków automobilowych, niemal we wszystkich krajach europejskich, na równi z uprzywilejowanymi klubami automobilowymi. Jest to wielki krok naprzód w rozwijającej się obecnie turystyce automobilowej i przyczynia się w dużym stopniu do jej rozwoju i popularyzacji.

Drugą instytucją już mniej demokratycznie pomyślaną jest „Conseil Central du Tourisme International”, mająca stałą siedzibę w Paryżu. Posiada ona również zarząd wybieralny co roku na walnym zgromadzeniu, złożony z przedstawicieli poszczególnych krajów, z tą tylko różnicą, że do roku bieżącego zjazdy odbywały się stale w Paryżu. Dopiero na wniosek delegata Polski postawiony na zeszłorocznym walnym zgromadzeniu, zaczęto je odbywać na zaproszenia członków co rok w innym kraju.

Instytucja ta jednoczy obok touring klubów i urzędów państwowych opiekujących się turystyką, również automobilkluby za pośrednictwem międzynarodowego związku automobilklubów uprzywilejowanych. Ma ona charakter bardzo poważny, a zajmuje się głównie usprawnieniem i opieką nad ruchem automobilowym i lotniczym, oraz ustosunkowaniem automobilklubów do touring klubów, oraz popieraniem międzynarodowego ruchu turystycznego w dziedzinie komunikacji i przemysłu turystycznego.

Trzecią wreszcie organizacją, założoną niemal jednocześnie z poprzednią, a zarazem najruchliwszą, jest Międzynarodowy Kongres Urzędów Oficjalnych Propagandy Turystycznej.

Oprócz omawiania szeregu realnych zagadnień z dziedziny ułatwień turystyki międzynarodowej, statystyki ruchu turystycznego, wydawnictw propagandowych, udogodnień paszportowych itd. zadaniem głównym tej instytucji jest propaganda Europy w Stanach Zjednoczonych, Ameryki Północnej i sposoby tej propagandy omawia się na kongresach. Państwa większe, lub bardziej doświadczone, udzielają rad i wskazówek młodszy, lub w sprawach turystyki słabiej rozwinięte, w tajemniczą w swoje plany i organizację.

Pośrednio z turystyką związana jest też Międzynarodowa Asocjacja Uznanych Klubów Automobilowych w Paryżu (Association Internationale des Automobiles Clubs Reconnus). Została ona założona w r. 1904, a obecnie należą do niej kluby automobilowe z 33 państw całego świata. Jej zjazdy odbywają się stale w Paryżu. Zarząd ma charakter międzynarodowy, a jako reprezentant Polski wchodzi do niego hr. Karol Raciński, prezes Automobilklubu Polski. Asocjacja zwraca od pewnego czasu baczniejszą uwagę na sprawy turystyki i posiada specjalną „Comis-

sion Internationale du Tourisme”.

Pewien związek z turystyką mała jeszcze następujące organizacje przydzielone: 1. Międzynarodowy Związek Hotelarski, 2. Asocjacja Słowiańskich Towarzystw Turystycznych, jednocząca wyłącznie słowiańskie towarzystwa, opiekujące się turystyką górską i 3. Międzynarodowy Związek Biur Podróży. Do wszystkich z tych organizacji należą odpowiednie organizacje polskie, biorąc żywy udział w ich obradach i przeprowadzając często nasze wnioski.

Marja Szachówna.

Uroczystość LKS. „Świtez”.

Z okazji wejście do klasy A L. K. S. „Świtez” w Zamarstynowie, odbył się w sobotę 14 XII br. w salach Domu im. Józefa Piłsudskiego bankiet, staraniem komitetu klubowego pod przewodnictwem prezesa W. Sawickiego.

Uroczystość powyższą zaszczylił swą obecnością gen. Popowicz deca O. K. VI Lwów, wraz z szefem sztabu płk. Niezabitowski i płk. Pytlem deca 26 pp.

Przy stołach zasiadło 150 osób. Do zebranych przemówił imieniem Klubu p. inż. Marian Krykiewicz, witając reprezentantów władz i gości, a nawiązując do potrzeb wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, prosił p. gen. Popowicza o łaskawe objęcie protektoratu budowy pomnika marszałka Piłsudskiego, wręczając mu model, wykonany i zaprojektowany przez obyw. Soltysa z Zamarstynowa. Pomnik ten ma stać na polach Zamarstynowskich, na których przed wojną marszałek Piłsudski dowodził strzeleckimi ćwiczeniami nocnymi.

W dalszym ciągu poruszył p. Krykiewicz sprawę budowy stadionu sportowego, który umożliwi szerokim warstwom młodzieży racjonalny rozwój fizyczny, tembardziej, że wychowanie fizyczne w powiecie oraz na przedmieściach Lwowa nie posiada warunków dostatecznych.

W odpowiedzi p. gen. Popowicz po przedstawieniu celu wychowania w duchu obywatelskiej dyscypliny dzisiejszej młodzieży, zapewnił zebranych, że dąży do wszelkich starań, by tak szczytny cel w miarę środków i własnych wysiłków miejscowego obywatelstwa został osiągnięty.

Z kolei przemówili delegaci klubów pp. dr. Zagórski im. L. Z. O. P. N. i Lechil, wręczając LKS Świtez cenny upominek, Szindler im. Sokoła II wręczając pamiątkową plakietę, Kuehner im. Pogoni, Czuczman im. Ukrainy, Breitmeyer im. Visu, Rzepka im. AZS, Przybylski im. Strz. Kl. Białych i Niemiec im. Lwowianki.

LKS Świtez, jako pierwsza powiatowa placówka sportowa, wybiła się na czoło wszystkich klubów B klasowych trzech województw Małopolski wschodniej. Ambicja i praca ich otrzywała wyrazy głębokiego uznania ze strony wszystkich mówców w czasie uroczystości.

Z naszej strony składamy LKS Świtez serdeczne życzenia dalszego rozwoju i wytrwania w pracy i spodziewamy się, iż myśl budowy stadionu doprowadza energiczni kierownicy Klubu do skutku.

==□==

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA W KRAJU.

Zawody o wejście do Ligi.

ŁÓDŹ. Ł. T. S. G. — Ognisko 3:2 (0:1). Bramki strzelił dla ŁTSG. Mide, Herbstreich i Frazman, dla Ogniska Wasilewski I i Wasilewski II. Wobec powyższego wyniku ŁTSG. wchodzi definitywnie do Ligi.

Tabela rozgrywek o wejście do Ligi. 1) ŁTSG. 6 gier, 10 pkt., st. br. 20:13, 2) Lechia 6 gier, 8 pkt., st. br. 17:11, 3) Naprzód 6 gier, 6 pkt., st. br. 18:13, 4) Ognisko 6 gier, 0 pkt., st. br. 6:25.

KATOWICE. Policyjny Klub Sportowy — Iskra 2:0. Zawody tow. — I. K. P. — Kolejowy Klub Sportowy 0:0. Zawody towarzyskie.

ŁÓDŹ. W dniu wczorajszym odbyły się zawody w siatkówce i koszykówce zorganizowane przez LKS. Wyniki poszczególne są następujące: ŁKS. — Ymca 28:26, 32:31 siat. — Tryumfator — Ymca 21:16 kosz. — ŁKS. — Ymca 28:23 kosz.

WARSZAWA. Mecz bokserski Skra — Makkabi rozegrany w sobotę zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 6:6.

KRAKÓW. Piłkarska reprezentacja Krakowa weźmie udział w dniach 31 maja i 1 czerwca roku przyszłego w wielkim turnieju międzymiastowym, organizowanym w Wiedniu przy udziale Wiednia, Zagrzebia, Budapesztu i Krakowa.

KATOWICE. Mecz bokserski z Niemcami odbędzie się 6 stycznia w Katowicach. Walczyć będą następujące parry (od muszej począwszy): Moczko (P.) — Ficker (N.), Forlański (P.) — Zaglarski (N.), Górny (P.) — Muchi

(N.), Wochnik (P.) — Bachi (N.), Arski (P.) — Volmar (N.), Majchrzycki (P.) — Selling (N.), Wiśniewski (P.) — San ger (N.), Wocka (P.) — Neusel (N.).

MECZ PING - PONGOWY POGON — HASMONEA.

W dniu wczorajszym odbył się mecz ping-pongowy pomiędzy drużynami Pogoni i Hasmonei, zakończony zwycięstwem Hasmonei w stosunku 7:0. — Wyniki poszczególnych przedstawiają się następująco: 1) Boni (H.) — Okrutny (P.) 2-0 (21:12, 21:16). 2) Tenenbaum (H.) — Pohoryles (P.) 2-1 (21:18, 17:21, 22:20). 3) Schenkman (H.) — Czesławski (P.) 2-0 (21:11, 21:14). 4) Gutman (H.) — Niebiestrzański (P.) 2-1 (16:21, 21:18, 21:19). 5) Schleyder (H.) — Kuźmiński (P.) 2-0 (21:10, 24:22). 6) Dogilewski (H.) — Schaf (P.) 2-0 (23:21, 21:19). 7) Ehrlich (H.) — Donsaft (P.) 2-1 (21:19, 19:21, 21:12).

ROZMAITOŚCI.

Uroczystości dziesięciolecia polskiego sportu. Na ostatniemu posiedzeniu zarządu Związku Polskich Związków Sportowych, postanowiono uroczystie obchodzić dziesiątą rocznicę założenia pierwszej polskiej ogólnopolskiej sportowej instytucji, Polskiego Komitetu Olimpijskiego, przekształconego później na Związek Polskich Związków Sportowych — Polski Komitet Olimpijski.

Specjalna komisja wybrana celem ustalenia programu uroczystości jubileuszowych, postanowiła zorganizować obchód w dniu 26 stycznia 1930 r. Program uroczystości obejmuje: 1) uroczyste nabożeństwo, 2) złożenie wień-

ca na grobie Nieznanego Żołnierza, 3) akademię sportową, połączone z wręczeniem przez ZZ. dyplomów dla klubów i organizacji, wybitnie zasłużonych na polu rozwoju sportu w Polsce.

Klub Sportowy Absolwentów PIWF. Utworzony niedawno klub sportowy Absolwentów PIWF. łączyć będzie w sobie także absolwentów wszystkich rocznych kursów W. F. oraz studjów W. F. Terenem działalności będzie cała Polska, przyczem w przyszłości zorganizowane zostaną związki okręgowe absolwentów PIWF.

„Międzynarodowe zawody w Polsce w roku 1929”. W tych dniach ukaże się broszura pt. „Międzynarodowe zawody w Polsce w r. 1929” obejmująca całość kształt zawodów międzynarodowych jakie odbyły się w r. bież. w Polsce. Do nabycia w redakcji „Stadionu” Galeria Luxemburga.

Nurmi — Petkiewicz — Kościak — Kusociński. KS. Warszawianka nosi się z zamiarem zorganizowania w roku przyszłym wielkich zawodów lekkoatletycznych, podczas których najważniejszym punktem programu będzie bieg na 3 km. pomiędzy Nurmim (Finlandja), Kościakiem (Czechosłowacja), Petkiewiczem i Kusocińskim.

Otwarcie ślizgawki. Lwowskie Towarzystwo Łyżwiarzkie komunikuje, że otwarcie toru łyżwiarzkiego przy ul. Pełczyńskiej 1. 53 nastąpi dzisiaj o godzinie 13-tej. W czasie ślizgawki kon-

centr muzyki wojskowej będzie uprzyjemniał codziennie czas spędzony na torze łyżwiarzskim. Normalne ceny wstępu zachęca niewątpliwie amatorów ślizgawki do korzystania z tego zdrowego i miłego sportu. Sezonowe karty wstępu nabywać można codziennie w godzinach od 17:30 do 19, a w niedziele i święta od godz. 11 do 13. — Zaznacza się, że tor po przebudowie posiada wszelkie udogodnienia dla łyżwiarzy, jest bardzo dobrze oświetlony i ma dobrze ogrzany bufet oraz szatnie damską i męską.

„Biały Orzeł”. Doroczne walne zgromadzenie klubu sportowego „Biały Orzeł” w Kleparowie, po załatwieniu szeregu spraw wybrało władze klubu na rok 1930 w składzie następującym: wydział klubu: przewodniczący Szust Stanisław, I zastępca Potoczny Józef, II zastępca Wróbel Józef, sekretarz Piatkiewicz Władysław, skarbnik Starchewski Karol, kierownik sekcji piłki nożnej Fuss Rudolf, członkowie wydziału Koziański Józef, Rząsa Franciszek, Wróbel Antoni, Brzuchowski Zbigniew, Kicaj Franciszek, Micał Stanisław, Jaworski Wiktor. Sąd rozjemczy: przewodniczący Wojak Tomasz, Niestenberger Julian, Józefek Michał. Komisja rewizyjna: przewodniczący Schlarb Artur, członkowie Śliwiński Stanisław, Wróbel Marian, zastępca Piatkiewicz Wacław.

==□==

OGŁOSZENIA do numeru świątecznego

„Słowa Polskiego”, który wyjdzie w znacznie zwiększonej objętości i w zwiększonym nakładzie w dzień wigilijny, przyjmuje administracja „Słowa Polskiego” i wszystkie Biura Ogłoszeń do godz. 1 w południe.

Kronika automobilowa.

ILE SAMOCHODÓW WYPADA NA TYSIĄC MIESZKAŃCÓW.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego po dzień 1 stycznia 1929 r. przeciętna liczba samochodów na tysiąc mieszkańców przedstawiała się następująco: w Europie — Anglja 25.2, wolne państwo Irlandja 13.7, Austria 2.5, Belgja 14.3, Czechosłowacja 3.5, Dania 28.3, Finlandja 4.9, Francja 26.8, Grecja 2.8, Hiszpanja 5.0, Holandia 9.1, Niemcy 8.4, Norwegja 13.3, Polska 1.0, Portugalia 4.3, ZSSR. (Rosja) 0.1, Rumunia 1.6, Szwajcaria 17.0, Szwecja 17.6, Węgry 1.9, Włochy 3.4.

W Ameryce Północnej — Kanada 85.6, Stany Zjednoczone 206.5, W Ameryce Środkowej — Meksyk 3.5. W Ameryce Południowej — Argentyna 29, Brazylja 4.4. W Azji — Ceylon 3.3, Chiny 0.0, Indie Brytyjskie 0.4, Japonja 1.2, W Afryce — Algier 6.4, Egipt 1.7, Marokko francuskie 3.6, Związek Południowo-Afrykański 9.9. W Oceanji — Australia 82.9.

PROJEKT PODATKU OD BENZyny.

Koła automobilowe we Francji wystąpiły z projektem reformy podatku od samochodów. Podatek ten obliczany był dotychczas od siły motorycznej. Otóż projektodawcy proponują zaprowadzenie podatku od benzyny, argumentując, że jest niesłuszne, aby automobil, robący rocznie 30 do 40 tys. km. opłacał taki sam podatek, jak automobil, robący w tym czasie 3 do 4 tys. km.

Podatek od benzyny wymierzony jest pośrednio w szereg wozów nie francuskich, które, posiadając motor o niewspółmiernie dużym litrażu, spalają duże ilości benzyny.

ZAKAZ SPROWADZANIA AUTOMOBILI UŻYWANYCH.

Sprzedawcy samochodów w Danji postanowili niedawno zwrócić się do rządu o wydanie zakazu sprowadzania do Danji samochodów używanych. Krok ten tłumaczy się faktem nagromadzenia się ogromnej ilości używanych wozów amerykańskich u sprzedawców francuskich i angielskich, którzy, nie znajdując nabywców u siebie w kraju, starają się towar ten wyeksportować do krajów, nieposiadających własnego przemysłu automobilowego.

ZAWÓD A SPOSÓB PROWADZENIA AUTOMOBILU.

Pewna firma asekuracyjna stwierdza, że aktorzy, bookmakerzy, lotnicy i marynarze, są najbardziej ryzykownymi kierowcami samochodowymi.

Sukces Legii w Wiedniu

Wiedeń, 22 grudnia. (PAI) W sobotę wieczorem, na sztucznym torze łyżwiarzskim w Moedling, rozegrała Legia warszawska swój pierwszy match, zwyciężając H. C. Moedling 3:0 (0:0 1:0 2:0).

POGODA NA PONIEDZIAŁEK.

Warsza, 22 grudnia. (Tel. wł.) Komunikat P. I. M. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 23 bm.: W całym kraju lekki mróz przy umiarkowanym lub niewielkim zachmurzeniu nieba, rankiem miejscami chmurno. Umiarkowane wiatry wschodnie, potem południowo-wschodnie.

Wiadomości bieżące.

23

grudnia

1929

Poniedziałek

Wiktorji

Wtorek: Adam i Ewa

Wschód słońca 7:29

Zachód 15:50

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 23 bm. godz. 7.30: „Eros i Psyche”. (Tani dzień, ceny niższe.)

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 23 bm. teatr zamknięty.

TEATR REWJI „GONG”.

Poniedziałek 23 bm. godz. 7.30 i 9.30: „Lwów w nocy”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Arka Noego”

CASINO: Leon Chaney jako Bicz Boży.

COLLOSEUM: „Herszt bandy po-
tępieńców. — Rycerze ognia.”

CHIMERA: „Flirt bez hamulca”.

KOPERNIK: „Oblawa”.

LEW: „Arka Noego”

MARYSIENKA: „Oblawa”.

PALACE. Dwa filmy dźwiękowe:
„Czterech diablów” i „Nowy Jork
w nocy”.

STYLOWY: „Za kulisami kabaretu”.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. Codziennie otwarta jest od 10—15 popoł. wystawa artystów-malarzy: Bartkowskiego, Kahanego, Lama, Rychter Janowskiej i Wachtla oraz wystawa ogólna tzw. „Gwiazdkowa” artystów lwowskich.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy dalszy ciąg powieści „Powrót z Babilonu”.

— Z Kasy i Kola lit. art. „Wspólny opłatek” 24 grudnia bm. o godz. 12.30 w pol. Lista wyłożona w kancelarii.

— Tymczasowy Wydział Samorządowy w likwidacji we Lwowie ogłosił konkurs na wakujące stypendia fundacyjne z terminem do wnoszenia podań do dnia 31 stycznia 1930 r. Warunki otrzymania stypendiów z poszczególnych fundacji podano w ogłoszeniach konkursu, udzielonych rektoratom szkół akademickich i dyrekcjom męskich szkół średnich, oraz zamieszczono na tablicy ogłoszeń Tymczasowego Wydziału Samorządowego (plac Smolki 1. 3).

— Poczta i telegraf w czasie świąt. Okręg. Dyrekcja Poczty i Telegr. we Lwowie komunikuje: W dniu wigilijnym ma trwać służba okienkowa (zewnątrz) do godz. 17, wewnętrzna zaś normalnie, przyczem jednak od godz. 13 należy w urzędach, pełniących nieprzerwaną całodzienną lub przerwana dwurazową służbę ograniczyć ilość okienek czynnych, zachowując przytem wykonywanie czynności we wszystkich działach, a zbyteczny personel zwolnić. W kancelariach urzędów pocztowych trwa urzędowanie do godz. 12. Doręczanie w tym dniu ma być jednorazowe, z wyjątkiem doręczania przesyłek pocztowych i protestowania weksli, które ma być wykonywane według obowiązujących przepisów. Doręczanie w tym dniu ma się odbyć bez zaległości celem uniknięcia nagromadzenia większej ilości materiału na 26 grudnia.

Godziny służbowe w telegrafii i telefonii w dniu wigilijnym pozostają bez zmiany. W pierwszy dzień Bożego Narodzenia ustaje w zupełności zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczeń przesyłek pocztowych. W dziale telegraficznym i telefonicznym urzędy o służbie N i N/2 są czynne bez żadnych ograniczeń; w urzędach o służbie C ogranicza się do rozmianów służby L, a w urzęd. o normalnej służbie L do pełnienia służby od godz. 9 do 11 i od 15 do 16. W drugi dzień Boż. Nar. obowiązuje zewnętrzna służba pocztowa od 8 do 11 i jednorazowo-

Wieści z Podola.

Wydział wojewódzki. Dnia 6 i 13 grudnia br. odbyły się w Tarnopolu w urzędzie wojewódzkim posiedzenia wydziału wojewódzkiego. Na tych posiedzeniach powzięto szereg uchwał w sprawach budżetowych i w przedmiocie zatwierdzenia statutu podatkowych na nadchodzący rok budżetowy poszczególnych wydziałów powiatowych, dalej rozpatrywane były odwołania od podatków i opłat samorządowych, odwołania w sprawach budowlanych, alianacyjnych i prestacyjnych. Również zaopiniował wydział wojewódzki cały szereg spraw dyscyplinarnych wiejskich funkcjonariuszy gminnych, oraz działając jako Rada wojewódzka przychylnie zaopiniował sprawę utworzenia samostnej gminy Jastrzębowo w powiecie tarnopolskim. W końcu zezwolił na zarejestrowanie 10-ciu nowych oddziałów firm dla eksportu jai.

Opieka społeczna. Wojewoda tarnopolski udzielił w czasie od 1 listopada br. do dnia 6 grudnia br. na cele opieki społecznej tytułem bezzwrotnych subwencji zakładom opiekuńczym i nad dziećmi, młodzieżą i starcami i instytucjom, towarzystwom rozróżnającą taką opiekę wreszcie tytułem bezzwrotnych zapomóg osobom dotkniętym klęskami elementarnymi (pożary) oraz niezdolnym do pracy na terenie województwa tarnopolskiego kwotę 17 515 zł.

Inwalidzka komisja odwoławcza przy urzędzie wojewódzkim w Tarnopolu przeprowadziła w czasie od 1 listopada br. do 12 grudnia br. wskutek odwołań inwalidów wojennych od orzeczeń komisji wojskowo-lekarskich przy P. K. U. względnie przy starostwach ponownie badanie 132 inwalidów. W wyniku badań zatwierdziła w

66 wypadkach czynienia komisji pierwszej instancji, w 40 wypadkach uwzględniła odwołania, w 8 wypadkach skierowała inwalidów do szpitala wojskowego w Lwowie celem szpitalnego leczenia, w 18 wypadkach zarządziła dodatkowe badanie celem ustalenia związku przyczynowego cierpienia inwalidy ze służbą wojskową, a wreszcie jednemu inwalidzie przyznała wsławienie protezy szczęki dolnej.

W końcu uchyliła 8 odwołań bez meritorycznego rozpatrzenia z powodu wniesienia rekursu po terminie rekursowym.

B. B. W. R. Dnia 18 grudnia br. odbyło się w Tarnopolu posiedzenie okręgowego B. B. W. R. Tematem obrad było sprawozdanie z dotychczasowej działalności oraz sprawy organizacyjnej.

Dnia 9 grudnia br. poseł Wojtowicz urządził wiec w Brodach, na którym tłumnie zebrana publiczność — poinformował o obecnej sytuacji politycznej powstałej na skutek wyrażenia wotum nieufności Rządowi dra Świątalskiego. Mowca wykazał, że opozycja nie przedstawia żadnej realnej siły, że nie jest w stanie mimo licznej przewagi w sejmie wyłonić ze siebie Rządu, a atakując Rząd pomałowe dąży jedynie do wywołania zamieszania co musi się skończyć z ogólnym oburzeniem, ponieważ taka działalność godzi w interes Państwa. Po referacie posła zebrani uchwalili wyrażenie hołdu Państwu Prezydentowi oraz wotum ufności psłom B. B. W. R. za pracę w kierunku naprawy ustroju Państwa. Po zakończeniu zebrania wybrano zarząd Pow. Komitetu.

reckiego, który doznał lekkich potłuczeń.

— Z codziennej rubryki. Nieznani sprawcy włamali się wczorajszej nocy do mieszkania Joachima Etenberga przy ul. Rappaporta 1. 7a i skradli garderobę wartości 1000 zł. — Znaczne włamanie popełnione zostało przy ul. Zamartynowskiej 1. 16 na szkole Salomona Buchstaba, gdzie złodzieje skradli srebrną zastawę stołową, dwie srebrne chochle oraz znaczna ilość garderoby.

— Wykradał listy ze skrzynki pocztowej. Policja przytrzymała wczoraj Jana Marciniaka, liczącego 38 lat, w chwili, gdy wykradał listy ze skrzynki pocztowej przy ul. Mochackiego 9.

— Aresztowanie „szczura” tramajowego. Na gorącym uczynku kradzieży kieszonek w wozie tramwajowym linii „1” przytrzymał Józef Marko, pozostający bez zajęcia i miejsca zamieszkania.

— Spożycie wreszcie w areszcie. W dniu 30 listopada b. r. w czasie sprzeczki postrzelony został w brzuch na ul. św. Marka Roman Beskida, przyczem sprawca Piotr Horbal, zamieszkały w Żyrardowie, uciekł i ukrywał się przed policją. Wczoraj Horbal został aresztowany.

— Aresztowanie mordercy. Policja przytrzymała wczoraj Andrzeja Omełana, liczącego lat 29, zamieszkałego w Wielkim Polu, w powiecie kostopolskim, jako silnie podejrzanego o popełnienie morderstwa na osobie nieznanego mężczyzny w lesie Tuziaków koło Rzeszy Ruskiej.

+ Zabytki sztuki w kościołach szwedzkich. Podczas przeprowadzania spisu inwentarza w kościołach szwedzkich odkryto ogromną ilość cennych zabytków sztuki. Między innymi znaleziono w ołtarzu pewnego wiejskiego kościoła obraz nieznanego artysty niemieckiego z końca wieków średnich, stanowiący ilustrację do powieści Boccaccio o wiernej Gryzeldzie. Obraz ten przywiózł z jednego z pałaców nadren-

skich pewien pułkownik szwedzki w czasie Wojny Trzydziestoletniej.

W innym kościele znajdują się pięknie haftowane poduszki na kłęczniakach, których historia jest niemiernie ciekawa, zrobione są bowiem z porożników, zdobących srebrne trąbki, używane w czasie zaślubin córki króla Jakoba I angielskiego z księżciem Elektorem w roku 1613.

+ Tajemnica fabrykacji papieru banknotowego w Szwecji. Podrabianie banknotów szwedzkich przedstawia dla fałszerzy nieprzezwyciężone trudności, dzięki tajemniczej procedurze, stosowanej przy wyrobie papieru banknotowego w fabryce w Tumba. Szwedzki Bank Państwa, istniejący od 260 lat i będący najstarszą instytucją tego rodzaju na świecie, nabył w roku 1755 fabrykę papieru w Tumba, celem wyrobiania papieru banknotowego. Od tego czasu papier ten wyrabiali robotnicy, dziedziczący swe rzemiosło ojców na syna od początku istnienia fabryki. Przy produkcji papieru stosuje się szereg procesów, zachowywanych w najściślejszej tajemnicy. Druk banknotów jest również nadzwyczaj staranny, celem uniemożliwienia naśladowstwa. Dzięki pewnemu składnikowi chemicznemu, papier banknotowy można zidentyfikować nawet po spaleniu. Dawniej banknoty szwedzkie nosiły napis: „Ktokolwiek będzie młpowował tę notę, zostanie powieszony” (dosłownie). Jednak kara ta dosięgła paru zaledwie fałszerzy.

Racjofon.

Poniedziałek, 23 grudnia.

Warszawa. (1411) — 12:05 i 16:45. Muzyka z płyt gramofonowych. — 17:45. Muzyka taneczna z „Gastronomii”. — 19:00. Audycja międzynarodowa z Pragi: „Sprzedana narzeczona”. — 23:00. Muzyka z „Oazy”. — Kraków (312) — 24:00. Transmisja z wieży maryjackiej. — Poznań, (334) — 17:45. Koncert wokalny. — 20:10. Wieczór autorski p. Marwegowej. — Katowice (408) — 16:45. Koncert z płyt gramofonowych. — Wilno, (385) — 16:15. Koncert muzyki popularnej. — 23:00. Spacer detektorowy po Europie. — Bern, (403) — 20:00. „Jaś i Małgosia” opera Humperdincka. — Kopenhaga, (281) — 22:15. Koncert chóru cerkwi Aleksandra Newskiego. — Londyn, (356) — 22:35. Wesoły kontrast pt. „Kontrasty”. — Rzym, (441) Koncert wiolonczelisty Enrica Mainardiego. — Berlin, (418) — 20:00. „Boże Narodzenie” opera Gentilego. — Hamburg, (372) — „Wesoła noc Bożego Narodzenia” fantazja liryczna Strindberga. — Lipsk, (259) — 21:00. Wieczór symfonii niemieckiej. — Frankfurt, (390) — „Szkłana Góra” baśń fantastyczna z muzyką Braunfelsa.

Wtorek, 24 grudnia.

Warszawa (1411) ogdz. 12:05: Muzyka z płyt gramofonowych. — 16:45: Życzenia gwiazdkowe dla żołnierzy. — 17:00: Audycja dla dzieci. — 21:30 — 24:00: Audycja zbiorowa pięciu stacji polskich: 21:30—22:00: Kraków, 22:00—22:30: Wilno, 22:30—23:00: Warszawa („Słota wigilijna układu Radulskiego”), 23:00—23:30: Poznań, 23:30—24:00: Katowice. — Kraków (312) 17:45: Kąkły na kwintet instrumentów dętych. — Poznań (334) 16:45: Audycja dla żołnierzy. — Katowice (408) 24:00: Transmisja Pasterki z katedry. — Wilno (385) 12:05: Poranek muzyki popularnej. — Moskwa (1100) 19:00: „Mawra” opera Strawińskiego. — Wiedeń (516) 20:30: Koncert chóru chłopców wiedeńskich. — Langenberg (473) 17:00: „Christenkind Erdenseise” opera fantastyczna Kneippa. — Lipsk (259) 19:30: „Trzej święci królowie” jasełka Timmermansa. — Berlin (418) 20:15: Muzyka wigilijna. — Budapeszt (550) 17:00: Koncert muzyki gwiazdkowej. — Praga (487) 16:30: Koncert gwiazdkowy.

Kronika jarosławska.

Zjazd powiatowy nauczycielstwa szkół powszechnych odbył się tutaj w dniach 8 i 9 bm. Program zjazdu podzielono na dwa dni w ten sposób, że pierwszy poświęcono zagadnieniom ogólnym - wychowawczym nauczycielstwa, zapoznając je z aktualnymi problemami wychowania społecznego za pośrednictwem specjalnych referatów, (o hodowli jedwabników, o usprawnieniu i podniesieniu rolnictwa na wsi, o przysposobieniu wojskowemu, o Lidzie obrony powietrznej i przeciwgazowej, o pracy i programach Związku Strzeleckiego). W drugim dniu obrad wygłosili referaty na temat nowych prądów w dziedzinie szkolnictwa powszechnego, szkoły jednolitej oraz najnowszych zdobyczy z dziedziny psychologii wychowania dyr. seminarjum TSL w Złoczowie p. Niveliński oraz kierownik kursów pedagogicznych w Krakowie dr. H. Rowid; wreszcie dyr. Wrydyłło omawiał sprawę konferencji rejonowych i ich poważne znaczenie dla konsolidacji pracy wychowawczej na danym odcinku terytorjalnym. Zjazd zakończył się spożyciem wspólnej wieszczy w restauracji kasyna garnizonowego, którego zarząd udzielił też zjazdowi swych sal na pierwszym piętrze pod obrady.

Nowa placówka humanitarna. W tułejsem państwowym gimnazjum II otwarto w dzień św. Mikołaja herbariarnie dla uczniów zakładu. Inicjatywę kierownika zrealizowano przy pomocy kilku członków grona, oraz powołanego w tym celu do życia komitetu rodzicielskiego. Subwencję nowej instytucji przyrzekły ponadto: Wydział Rady powiatowej, Bank Rolny, Miejska Kasa Oszczędności oraz Zarząd Cukrowni w Przeworsku. Jeśli się zważy, że zakład liczy około 15 proc. młodzieży dojeżdżającej, która niejednokrotnie o śniadaniu, spożyciem około godz. 6 rano, otrzymać może następny ciepły posiłek dopiero po powrocie do domu około godz. 4 popoł., łatwo zrozumieć, że posiłek takiej młodzieży szklanka ciepłej herbaty czy mleka zwłaszcza w okresie zimowym jest ze wszechmiar niezbędne. Młodzież dojeżdżająca, tj. około 60 uczniów otrzymuje herbatę bezpłatnie, inni uczniowie mogą otrzymywać ją za minimalną opłatą 5 groszy. Nowa instytucja cieszy się wielką frekwencją — tak że skromny narazie lokal w suterrenach gmachu, gdzie chwilowo wydaje się herbatę w czasie przerw w nauce, nie może pomieścić spragnionych gorącego posiłku i dyrekcja obmyśla sposoby rozszerzenia, względnie przeniesienia herbariarni w inne, dogodniejsze miejsce.

Inspekcję wojskową 3 pułku piechoty Legionów, przeprowadził w ubiegłą sobotę gen. Osieński z Warszawy; z tej okazji odbyła się w sali tutejszego kasyna garnizonowego gra wojenna dla oficerów całego garnizonu ze współudziałem generała bryg. i dowódcy 24 dyw. piech. p. W. Wieczorkiewicza.

Z teatru. W ubiegły czwartek zagościł tu zespół teatrów warszawskich pod kierownictwem p. Szarkowskiego z głośną sztuką Wacława Grubińskiego pt. „Kochankowie”. Gra aktorów była prawdziwie artystyczna. Publiczność, zwykle dopisująca w razie zjawienia się na afiszu dobrej sztuki — tym razem zawiodła.

W oczekiwaniu światła. Z najwyższym utęśnieniem oczekuje większość mieszkańców z dnia na dzień rozbiśnięcia na ulicach miasta ustawionych już na ulicach na wysokich masztach

lamp elektrycznych a niemniej niecierpliwie również momentu, kiedy z mieszkań można się będzie pozbyć kopających lamp naftowych. Już w zeszłym tygodniu czynione próby dawały pewną możliwość przypuszczeń, że wieczór wigilijny spędzać będziemy przy nowoczesnym świetle — jednak jakieś defekty kablowe, ostatnio wykryte, nakazują cierpliwość. Praca nad instalacją w prywatnych domach nie ustaje, kilka firm instalacyjnych pracuje bez przerwy, a kucie murów słysząc w kilku miejscach równocześnie na każdej ulicy. Oczekuje się przyjazdu głównego inspektora budowy i doradcy fachowego budującej się elektrowni, prof. inż. Sokolnickiego ze Lwowa, który ma dać ostatnie „piacet” na puszczenie w ruch maszyn i wyrzecz swoje ostatnie: „niech się stanie światło”.

==□==

Kronika wołyńska.

Nowy starosta powiatowy w Kowlu. Starosta powiatowy w Kowlu mianowany został p. major Weber w miejsce dotychczasowego starosty p. Chodakowskiego, który przeniesiony został na stanowisko starosty powiatowego we Wrześni w woj. poznańskim.

Wesele, uroczyste krwawa bójka. Dnia 15 bm. odbywało się na przedmieściu Łucka, Krasnem, wesele w mieszkaniu Heleny Polińskiej, w czasie którego na tle rywalizacji o względy kobiety i nadużycia trunków alkoholowych doszło do krwawej bójki między uczestnikami zabawy. W wyniku bójki został śmiertelnie ranny Antoni Rolliński, który wskutek odniesionej rany z wystrzału rewolwerowego po kilku minutach zmarł. Nadto ranny został Klemens Kamiński. Sprawcę zabójstwa, Michała Krawco-

wa, aresztowała policja, przybyła bez zwłocznie na miejsce zbrodni. Aresztowano również uczestników bójki: Jarosława Dobonieckiego, Jakóba Baszczewskiego i Stanisława Stecia.

Napad rabunkowy. Onegdaj został w Kowlu dokonany napad rabunkowy na mieszkańców tego miasta. Józefie Stepan'aku i Herszu Bassie, którym zrabowano gotówkę oraz drobne kosztowności. Napad został dokonany przez dwu uzbrojonych bandytów. Wkrótce po tym czynie policja aresztowała dwu podejrzanych o dokonanie tej zbrodni osobników, Franciszka Skrzypka i Józefa Rumaka, u których podczas rewizji osobistej znaleziono krótką broń palną, długi i wytrychy. Skrzypek i Rumak niezależnie od powyższego rabunku mają na sumieniu trzy kradzieże, połączone z włamaniem. (dz.)

Kozmałtości.

+ Konkurent Hoovera nie traci nadziei. Zwycięzony przez Hoovera w wyborach prezydenckich jego współzawodnik Alfred Smith mimo porażki nie stracił nadziei, że powetuje ją sobie przy następnych wyborach prezydenckich w roku 1932 i że zamieszka wreszcie w Białym Domu. Zapytany przez współpracownika „New York World”, czy zamierza kandydować do senatu przy wyborach w roku 1934, Smith odmówił odpowiedzi, gdy natomiast dziennikarz zapytał go, czy zrezygnował z kandydowania na stano-

wisko prezydenta Stanów Zjednoczonych — oświadczył Smith co następuje: „Człowiek nie dojdzie nigdy do niczego, ani nie dokona wiele, jeżeli planuje coś na daleki dystans. Ja sam nigdy nie robiłem żadnych określonych planów na przyszłość. Nigdy nie decydowałem o sprawach na daleką metę. Nie można powiedzieć co może się zdarzyć w przyszłości lub w międzyczasie. Liczyć zaś na to, co się ma zrobić w jakimś odległym czasie, jest moim zdaniem, rzeczą nierozumną”.

==□==

IZADORA DUNKAN.

(121)

Moja spowiedź.

Wolny przekład Ireny Łozińskiej.
(Ciąg dalszy).

Dodatkowo do uczennic z pierwszej mojej szkoły zwerbowałam jeszcze pięćdziesiąt nowych i kilka wychowawczyń. Sale restauracyjne dawnego hotelu kazałam przerobić na sale do tańca i przozdobić niebieskimi draperiami. Na środku wielkiej sali ustawiono podium dla widzów i dla artystów, na które wchodziło się po kilku stopniach. Sala jadalna była podobna do sali angielskiego parlamentu: po obu stronach wznosiły się siedzenia amfiteatralne, wychowawczynie i starsze uczennice siedziały wyżej, dzieci niżej.

Pomimo całego szeregu najrozmaitszych zajęć znalazłam czas na dawanie lekcji, a uczennice robiły nadzwyczajne postępy. W trzy miesiące po otwarciu szkoły wywołały zdumienie i podziw we wszystkich zaproszonych artystach. Sobota była zawsze ich dnem. Rano uczennice tańczyły przed zaproszonymi gośćmi, a potem Lohengrin ka-

zał zwykle dla wszystkich podawać śniadanie. W pogodne dni siadano do stołu w ogrodzie, a po śniadaniu bawiono się muzyką, poezją i tańcem.

Najczęstszym naszym gościem był Rodin. Godzinami siedział w sali tanecznej i szkicował postacie tańczących dziewcząt i dzieci, a pewnego razu powiedział do mnie:

— Gdybym w młodości był miał takie modelki! Postacie w naturalnym ruchu! Nieraz pozowały mi piękne kobiety, ale żadna z nich nie umiała poruszać się tak naturalnie jak uczennice pani.

Dzieci tańczące w ogrodzie w kolorowych sukienkach, robiły wrażenie stada cudownych ptaszek. Wierzyłam wówczas, że moja szkoła w Bellevue będzie się świetnie rozwijała, że przejdę w niej całe życie i pozostawię rezultaty swojej pracy.

W czerwcu daliśmy wielkie przedstawienie w „Trocadero”. Siedziałam w loży i cieszyłam się powodzeniem swoich uczennic. A powodzenie miały, niezwykle: po niektórych numerach programu publiczność zrywała się z miejsc z okrzykiem zachwytu; po skończeniu programu długo nie miały burza oklasków.

Myślę, że ten niezwykle zachwyt tańcem dzieci, które nie były kształcone na zawodowych tancerzy stąd pochodzi, że masy przeczuwały już te czasy, które ja oddawna w mgłę przyszłości widziałam. Poraz pierwszy widziano te ruchy i gesty, o których jeden z największych wieszczów ludzkości tak powiedział:

— Zarathustra tancerz, Zarathustra powiewny, skrzydłami wabi, gotów do lotu, wszystkim ptakom znak daje.

Takimi będą przyszli tancerze „Dziwnej symfonii Beethovena”.

ROZDZIAŁ XXVIII.

Życie w „Bellevue” rozpoczynało się odtąd rano wybuchem radości: z korytarzy dochodził tupot dziecięcych nóżek, dźwięczały srebrzyste śmiechy i śpiewy. Wtedy i ja wychodziłam ze swojego pokoju i spieszyłam do tanecznej sali, wszystkie dzieci były już tam zgromadzone i witały mnie okrzykiem: „Dzień dobry Izadoro!” Czy żyjąc a takiej atmosferze można czuć się nieszczęśliwym? Jednak często oazy mojej szkoły w tłumie dzieci dwóch nieobecnych a tak drogich mi twarzyczek i wtedy uciekałam do

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 groszy

KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

BIŻUTERIA, srebro, zegarki, poleca tanią biżuterię — Hozwarzewski, Lwów, (Hotel Georger) Akademicka 2. Dobre warunki. 10918

SANDACZE

10880 nierwszorzędnej jakości oraz drób dworski tuczony poleca

KAROL KRUPIŃSKI, Lwów, Akademicka 4. Tel. 26-54

NAJPIĘKNIEJSZA garderoba dla dzieci „Sport”, tylko plac Halicki 3.

PRZECUDNE podarki na gwiazdę „Sport”, tylko plac Halicki 3.

DLA noworodków kompletne wyprawki „SPORT”, tylko plac Halicki 3.

PLASZCZYKI do lat 15 „SPORT”, tylko plac Halicki 3.

ANTYCZNA biblioteka wspaniałe kredens, komoda, zegar „Empire” okazynie sprzedam. Ossolińskich 9. L. p. drzwi 8. 10859

PODARKI wartościowe: biżuteria, zegarki najtaniej poleca, w. Buszek, Lwów, Akademicka 6, telefon 18 48. 10721

PILUSZKI dla niemowląt od zł. 1 i 5 oraz kompletne wyprawki „Tytus”, po cenach oryginalnie fabrycznych „TRYKOT” ul. Halicka 21.

DLA DZIECI do lat 15 najnowsze sukienki, ubranka i płaszcze od zł. 20. Fabryczny skład „TRYKOT”, ulica Halicka 21.

NAJMODNIEJSZE swetry, garsonki i trykoty poleca na gwiazdę fabryczny skład „TRYKOT”, ul. Halicka 21. 10923

MEBLE

BUCIKI modne **HAPELUSZE** męskie 10422 tylko wprost u wytwórców

Tanie — Solidne — z gwarancją

w Spółce Rzemiosł Krajowych

Lwów, plac Halicki 10.

Miejska Wystawa weńcie z Dziedzińca

BIŻUTERIA, wyroby ze złota i srebra, najkorzystniejsze źródło zakupu — Jan Seltenreich. Lwów plac Halicki 3. 10399

KAMIENICA dwupiętrowa, nowa, pełny komfort pięć pokoi mieszkanie wolne ul. Listopada wjazd 10000 zol. sprzeda biuro „Kontrakt” Batorego 34. 10844

KARNISZE MOSIĘŻNE

poieca

ANTONI HAŁSKI - Lwów, Sobieskiego 3. 10814

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE

10 groszy za wyraz

MIESZKANIA z nowoczesnym komfortem w każde dzielnicy do wynajęcia. Wiedomość biuro „Kontrakt” Batorego 6. 1043

RÓŻNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

PRZERAKA i polirwa w jednym dniu koldry, ma trzecie, wkłady znany Magazyn „Ościel” w. Izykiergo. Lwów, opernika 3. 1.594

Inserujcie w „Słowie Polskim”

swego pokona, aby nikt moich też nie widział. Ale szybko się opanowywałam, schodziłam do sali i rozpoczynałam lekcję z uczennicami a zachwycająca gracja ich ruchów budziła we mnie nowe siły do życia.

Sto lat przed narodzeniem Chrystusa, na jednym ze wzgórz Rzymu, wznosiła się szkoła; było to „Seminarium dla tańczących kapłanów Rzymu”. Uczniowie tej szkoły pochodzili z najznakomitszych rodów rzymskiej arystokracji, ich drzewa genealogiczne musiały sięgać wstecz kilku stuleci. Kształcono ich wszechstronnie w sztukach pięknych i filozofii, ale głównym przedmiotem nauki był taniec. Cztery razy w ciągu roku, na wiosnę, w lecie, jesieni i zimie tańczyli publicznie w amfiteatrze. Na te uroczystości schodzili ze swojego wzgórza, brali udział w ceremoniach na cześć bogów, a potem tańczyli przed narodem, aby podnieść na duchu tych, którzy potrafili pojąć ich taniec. Ci chłopcy tańczyli z takim zapalem, z takim czystym poczuciem sztuki, że ich taniec działał na widzów tak jak gdyby był lekstwem dla chorych dusz.

(C. d. n.)